

Nazistowska Volkswagena

przeszłość

5 listopada 2018

W 1938 roku rozpoczęła się produkcja seryjna jednego z pierwszych samochodów Volkswagena. Samochód zatwierdzony przez Hitlera miał stać się ikoną nowoczesnego prężnie rozwijającego się społeczeństwa. „Niemiecki samochód ludowy” powstał dzięki sile roboczej niewolników m.in. obozów koncentracyjnych.

Każda nowoczesna rodzina zdaniem Hitlera powinna miała mieć samochód. W oparciu o takie założenia powstały fabryki Volkswagena, w których produkowano samochody, miny lądowe, części do rakiet (używanych później podczas II wojny światowej), podręczne bronie przeciwczołgowe i pojazdy podobne do jeepa, znane jako Kübelwagen.

Na „sukces” firmowy pracowali niewolnicy – jeńcy wojenni. Jak podaje niemiecki historyk Ulrich Herbert w swojej książce pt. „Zagraniczni robotnicy Hitlera”, od 1940 roku 70% pracowników firmy pochodziło z Polski i Europy Wschodniej. Firma była uzależniona od „taniej siły roboczej” i nadzorowana przez popleczników Hitlera.

Firma przez wiele lat unikała tematu pracy przymusowej do jakiej dochodziło przed i w trakcie II wojny światowej. W 1998 roku, po serii pozwów ofiar holocaustu, otworzono archiwa i oficjalnie potwierdzono fakt niewolniczej pracy.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Na podstawie: LaTimes.com

Źródło: Orwellsky.blogspot.com